

To już drugi sezon z rzędu, w którym Matteo Brighi częściej siedzi na ławce i trybunach, aniżeli pojawia się na murawie. Przed rokiem jego powodzenie przygody w Atalancie ograniczyły kontuzje, tym razem, w Torino, na piłkarza nie stawia trener Ventura. Agent gracza, Vanni Puzzolo, potwierdza w wywiadzie dla *calciomercato.it*, iż szuka nowego klubu.

Sytuacja Matteo w Torino?

- Torino nie umieściło oficjalnie Matteo na liście transferowej, jednak wybory dokonywane przez trenera w ostatnich spotkaniach mówią wyraźnie o odrzuceniu. Nie jesteśmy pewni czy zwrócić się o odejście. To jasne, że my i Roma rozglądamy się wokół, oczywiście w pełnym poszanowaniu zespołu Granaty. Na tą chwilę jednakże nie mieliśmy kontaktów z jakimkolwiek klubem. W przyszłym tygodniu, w Mediolanie, będę miał z pewnością okazję spotkać się z kierownictwem zespołu z Piemontu i porozmawiamy.

Powrót do Romy?

- Choć Matteo jest piłkarzem spokojnym poza boiskiem i bardzo dynamicznym na nim, przez co byłby idealny dla gry Zemana, to chciałbym odrzucić kategorycznie owe hipotezy. Giallorossi nie potrzebują kolejnych graczy w środku pola.

Autor: abruzzo